

Wpisany przez Zbigniew Dranka
poniedziałek, 30 grudnia 2013 11:13



W tym roku 6 października wypadła tak jak 18275 dni temu także w niedzielę. Wówczas i teraz religijne Jasło świętowało. Jak przed 50 laty Msza Święta dziękczynna odbyła się z udziałem przełożonego Krakowskiej Prowincji Franciszkanów. W 1963 przeniesiono do nowego kościoła przy ulicach Szopena i 3-Maja łaskami słynącą figurę Świętego Antoniego, co dawało początek obecności jasielskich franciszkanów w tym miejscu. Pamiętam tę chwilę w takim fotograficznym zapisie jednego kadru, jaki prezentuję.



Byłem wówczas ministrantem jasielskiej Fary i w tej roli oficjalnie uczestniczyłem w tej niezwyklej uroczystości. Trzeba wiedzieć czytelnikowi AD 2013, że przed pół wiekiem jedynie wspomniana Fara obejmowała Jasło z przyległymi wioskami swą parafialną pieczę przy czym religijne praktyki sprawowano także w kościółku gimnazjalnym, u sióstr wizytek na Górcie i zaimprovizowanej kaplicy Franciszkanów przy ulicy Mickiewicza. Stamtąd to właśnie w uroczystej procesji przeniesiono figurę Świętego Antoniego do nowego kościoła. Ludzi było tak dużo, że nie pomieściła wszystkich nowa świątynia. Sukcesywnie, jedni z potrzeby serca, inni z ciekawości, odwiedzali to miejsce tłumnie przez jakiś czas, choć nie od razu urządzono wewnątrz. W efekcie było na wskroś nowoczesne. "Szokowały" zielone ławki i w tymże odcieniu zamykane konfesjonały. Zachwycała przestronność, starsi porównywali strzelistość budowli do poprzedniego przybytku.

Wpisany przez Zbigniew Dranka
poniedziałek, 30 grudnia 2013 11:13



Kiedy bowiem powstawał nowy kościół ludzie jeszcze pamiętali poprzednią świątynię, która zniszczona przez okupanta hitlerowskiego służyła jaślanom zaledwie przez 40 lat. Neogotycka budowla powstała w 1904, a więc niedługo po tym, jak jesienią 1899 roku przybyli do Jasła dwaj pierwsi Franciszkanie i podjęli ten trud. Patronem tamtego gmachu przy ulicy Mickiewicza był św. Antoni Padewski. Ten sam ocalały z ruin w figurze kiedy po wrześniu 1944 nie było już świątyni i nie było klasztoru. Po przejściu frontu w styczniu 1945, przybył do Jasła o. Jakub Półchłopek.



To on uwierzył, że dalszy pobyt franciszkanów w Jaśle po odnalezieniu Antoniego znów stał się wówczas sensowny w przemienionej z klasztornych zabudowań kaplicy. Pamiętam ten przybytek służący jaślanom 18 lat wraz z przydomowym ogrodem, gdzie kupowaliśmy kwiaty. Dziś w murach klasztoru jest przychodnia zdrowia, w miejscu kościoła KRUS, w miejscu ogrodów bloki, zaś na froncie na skwerze figura patrona Jasła Świętego Antoniego. Podążamy tam procesyjnie na coroczne Imieniny Antoniego 13 czerwca, by nie zapomnieć, gdzie zacny patron wcześniej był zadomowiony. I po wzruszającej liturgii oraz symbolicznym obdarowaniu chlebkami wracamy do Sanktuarium, które dziś jest jedną z kilku parafii jasielskich.

Zbigniew Dranka - blog - 18275 dni antoniańskiego sacrum

Wpisany przez Zbigniew Dranka
poniedziałek, 30 grudnia 2013 11:13



Zbigniew Dranka - blog - 18275 dni antoniańskiego sacrum

Wpisany przez Zbigniew Dranka
poniedziałek, 30 grudnia 2013 11:13



the Gp mrazg a Ego p d o b y d a e a s i y t h e g i t i n p e 5 0 y s p i e p o t y w o r k i e t i u 9 8 P a z b o z i t a c o s i j p o r t a c a

Zbigniew Dranka - blog - 18275 dni antoniańskiego sacrum

Wpisany przez Zbigniew Dranka
poniedziałek, 30 grudnia 2013 11:13



Zbigniew Dranka - blog - 18275 dni antoniańskiego sacrum

Wpisany przez Zbigniew Dranka
poniedziałek, 30 grudnia 2013 11:13

